

1915, 17 maja, Pozycje pod Konarami - Sprawozdanie z przebiegu działań bojowych w dniu 16 maja dla Komendy austriackiej 4 dywizji piechoty.

[Pozycje pod Konarami, 17 V 1915]<sup>1</sup>

Atak 2-iego pułku Legionów Polskich na Swojków i Małżyn 16-ego maja 1915 r.

Kapitan [Leon] Berbecki z dwoma batalionami i V baterią artylerii zgodnie z rozkazem dywizji wyruszył spod Konar o godzinie 9.50 w kierunku Płaczkowic dla poparcia wojsk pułkownika [Otto] Herzmańskiego<sup>2</sup>, znajdującego się w walce na północ od Przepiórkowa.

Marsz do Płaczkowic przeprowadzony był w kolumnie, lecz był długi i uciążliwy, specjalnie dla artylerii, gdyż trzeba było go prowadzić wawozami, by uniknąć ognia artylerii. V bateria zajęła pozycję na południe od H.H.<sup>3</sup> Kamieniec.

Po 12-iej kapitan Berbecki zaczął rozwijać bataliony do ataku. 2 kompanie I batalionu miały dyrekcję na Swojków na lewo od dwóch młynów, stojących przy drodze do M.H.<sup>4</sup> Beradz na zachód, 2 kompanie II batalionu tą samą dyrekcją od tychże młynów na prawo.

Kapitan [Tadeusz] Piskor<sup>5</sup>, prowadzący 2 kompanie II baonu przy posuwaniu się naprzód, był mocno ostrzelany przez nieprzyjacielską artylerię i wyszedł na tyły 1/8<sup>6</sup> koło Łownicy. Wobec tego kap[itan] Berbecki zadyrgował nasze dwie kompanie I baonu za pierwszymi kompaniami i nakazał kap[itanowi] Piskorowi cofnąć się z powrotem. 2 kompanie przy tym marszu naprzód i cofaniu się straciły 3 zabitych i 14 rannych.

Kapitan [Stanisław] Sław-Zwierzynski, prowadzący kompanie swego I batalionu, wyzyskując nadzwyczaj zręcznie załomy terenu i korzystając z uwagi nieprzyjacielskiej artylerii, zwrócone na sąsiadów z prawa, wysunął się swymi 4 kompania[mi] szybko naprzód, tak, że zaczęto go ostrzeliwać dopiero wtedy, gdy mijał Kaczyce, gdzie się zrównał z linią zajęta przez 99 pułk. Teraz atak poszedł w szybszym tempie. Wobec ognia z karabinów maszynowych, idących z lewej flanki spod  $\Delta$   $\Delta$  257 prawoskrzydłowy pluton pod dowództwem p[od]por[uczniaka] [Józefa] Zawisłaka<sup>7</sup> z własnej jego inicjatywy zmienił front na prawo i szybkim atakiem, przyspieszonym tym bardziej, że karabiny maszynowe umilkły, wzięła okopy wraz ze znajdującymi się 2 karabinami maszynowymi i 37 jeńcami, którzy złożyli broń.

Reszta szła dalej na M.H. Swojków, dokąd zdążyła koło 7-iej wieczorem, wzięwszy w okopach 57 jeńców. W pościgu za uchodzącym nieprzyjacielem, część minęła Swojków i wraz z częściami 99 pułku<sup>8</sup>, które nadeszły, dotarła aż pod Włostków.

Lecz z prawego skrzydła od  $\Delta$  267 zaczęły się ukazywać gęste linie tyralierskie, idące w kilku szeregach, widoczne rezerwy nieprzyjacielskie, które pomimo silnego ognia artylerii, skierowanego na nich, szły wciąż naprzód, powstrzymały uciekających z Małżowa i uparcie zdążyły ku temu Ort<sup>9</sup>.

Wobec tego kapitan Sław-Zwierzynski koło godziny 9-iej dał rozkaz odwrotu na linię Kaczyc. Zostało bez strat wykonane. Straty przy ataku miał batalion w ilości 33 ludzi rannych.

Szkic szczegółowy był przesłany przez kapitana Berbeckiego do Komendy Dywizji<sup>10</sup>.

J[ózef] Piłsudski

*Odpis, maszynopis.*

AAN, Oddział VI, Archiwum K. Świtalskiego, sygn. 4, k. 86-87. Odpis Kazimierza Świtalskiego z rękopiśmiennego oryginału, pisanego ołówkiem chemicznym na dwóch stronach papieru kancelaryjnego. Oryginał przechowywany do 1939 r. w Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Warszawie.  
Oryginału nie znaleziono.

<sup>1</sup> W nocy z 10 na 11 V 1915 Rosjanie opuścili okopy nad Nidą, na wprost odcinka I Brygady Legionów. Po pięciu dniach marszu pościgowego rozpoczął się 16 maja bój pod Konarami. Zob. T. Kasprzycki, *Kartki z dziennika...*, s. 291-292.

<sup>2</sup> Otto Herzmansky — pułkownik austriacki, dowódca 99 pułku piechoty.

<sup>3</sup> H.H. — tzn. na mapach niemieckich *Häger-Haus* — gajówka.

<sup>4</sup> M.H. — tzn. na mapach niemieckich *Meier-Hof* — folwark.

<sup>5</sup> Tadeusz Piskor od 11 V 1915 dowodził II batalionem pułku Leona Berbeckiego.

<sup>6</sup> Mowa o I batalionie austriackiego 8 pułku piechoty, dowodzonego przez płk. Augusta Mietzla.

<sup>7</sup> Józef Tunguz-Zawiślak (1890-1989) - pułkownik Wojska Polskiego, od VIII 1914 w Legionach Polskich, oficer I Brygady, VII 1915 porucznik 5 pułku piechoty, 1917 w niewoli rosyjskiej, od 1918 w Wojsku Polskim, dowódca 84 pułku piechoty, komendant główny Związków Strzeleckich, w czasie II wojny światowej w Armii Krajowej.

<sup>8</sup> Austriacki 99 pułk piechoty, dowodzony przez płk. Otto Hermansky'ego.

<sup>9</sup> Mowa zapewne o Małżynie.

<sup>10</sup> Szkicu nie znaleziono.